

Alfabet innowacyjności

Nowa perspektywa Programy wsparcia, zmiany, nowe trendy — od A do Z. Wszystko, co powinieneś wiedzieć o innowacyjności, ale boisz się zapytać



Sylwester Sacharczuk

s.sacharczuk@pb.pl ☎ 22-333-98-54

Maraton unijnych dotacji na innowacje w obecnej perspektywie dobiegł końca. Czas przygotować się do kolejnego biegu, również siedmioletniego. Jego zasady w porównaniu ze zmaganiem z lat 2007-13 ulegną wielu zmianom. Główna nowość – tym razem premiowana będzie innowacyjność oraz badania i rozwój. Te obszary zasilił potężny finansowy zastrzyk. Co innowacyjny przedsiębiorca powinien wiedzieć, zanim zacznie się kolejne dotacyjne szalerstwo? W jakich programach można sięgnąć po dotacje? Gdzie szukać wiedzy i na co zwrócić większą uwagę? Odpowiedzi znajdziesz w poniższym zestawieniu.

A jak Akademia

Chciałbyś zdobyć wiedzę dotyczącą m.in. innowacyjności, ale rezygnujesz z udziału w szkoleniach ze względu na koszty i brak czasu? Skorzystaj z e-learningu. Taką ofertę oferuje „Akademia PARP”. To ogromne źródło wiedzy dla firm: 44 szkolenia e-learningowe i 38 kursów m-learningowych. Nowe kwalifikacje można zdobywać w dowolnym miejscu o wybranej przez siebie porze. I co najważniejsze – wszystkie szkolenia są bezpłatne.

B jak Bon na innowacje

Ciekawy program z dotacjami dla mikro i małych firm, które chcą wdrożyć nowe lub udoskonalić istniejące produkty i technologie. Opracowanie nowego rozwiązania zlecają jednostki naukowe – i na to stoją bon w wysokości 15 tys. zł. Co istotne, przedsiębiorcy mogą nie wydać na swoje projekty ani grosza, bo dotacja obejmuje nawet 100 proc. kosztów. W kończącej się unijnej perspektywie „Bon na innowacje” cieszył się dużym zainteresowaniem firm, dlatego w nowym rozdziale wsparcie w ten lub podobny formie powinno być kontynuowane.

C jak COSME

Nowy unijny program wsparcia dla firm w początkowym etapie rozwoju. COSME zapewni kapitał przedsiębiorcom, którzy napotykać na problemy, starając się o zdobycie finansowania w bankach – np. z powodu historii kredytowej. Instrument daje wsparcie w postaci preferencyjnych pożyczek i gwarancji. Dzięki kwocie 1,3 mld EUR zarezerwowanej w budżecie COSME i dodatkowym funduszom od pośredników finansowych pożyczki z programu mogą dostać nawet 330 tys. mikro-, małych i średnich firm z całej Europy.

D jak Demonstrator+

W programie działającym od ubiegłego roku można dostać dotacje na projekty

jące efekty badań. Takie gotowe wersje demonstracyjne to jeden z najlepszych sposobów, aby pozyskać inwestora do projektu. Dotowana jest nie tylko budowa instalacji demonstracyjnej, ale też etap wcześniejszy – od badań naukowych po przygotowanie wstępnej wersji produktu testowanej technologii lub produktu. Najniższa wartość projektów to 5 mln zł. Na etap badań przemysłowych mikro- i małe firmy dostaną zwrot nawet 80 proc. kosztów.

E jak EkoInnowacje

Nowe rozwiązania sprzyjające ochronie środowiska mogą liczyć na szczególną przychylność Komisji Europejskiej. Już w obecnej perspektywie powstało wiele programów, w których można dostać granty na ekoInnowacje. To m.in. Biostrateg wspierający B+R z obszaru środowiska naturalnego, rolnictwa i leśnictwa. Nabór trwa, do wzięcia jest 150 mln zł, a wniosek można składać do 13 października. Innym programem jest Gekon (zostało mu poświęcone oddzielne hasło). W latach 2014-20 finansowy zastrzyk na ekoInnowacje będzie jeszcze większy.

F jak Fundusze norweskie

Po przystąpieniu do UE polskie firmy mogą korzystać nie tylko z pieniędzy unijnych, ale też z tzw. funduszy norweskich, czyli pomocy ustanowionej przez Norwegię, Islandię i Liechtenstein dla mniej zamożnych krajów UE. Od 2011 r. trwa druga edycja wsparcia, z której do Polski trafi aż 32 proc. (578 mln EUR). Fundusze wspierają projekty dotyczące m.in. rozwoju regionalnego. W tegorocznym programie z dotacjami na innowacje z obszaru zielonych technologii na jeden projekt można było dostać 170 tys. EUR.

G jak Gekon

Generator Koncepcji Ekologicznych, czyli w skrócie Gekon, to pierwszy program finansujący cały proces rozwoju technologii przyjaznych środowisku – od koncepcji badawczej po wdrożenie. W pierwszej jego fazie można dostać do 10 mln zł, w drugiej – do 20 mln zł. Już od pierwszego naboru Gekon cieszył się bardzo dużą popularnością wśród przedsiębiorców. W drugim konkursie, który zakończył się 8 września, firmy ponownie zasympały Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) lawiną wniosków. To nie koniec zmagania i naborów – program będzie realizowany do 2019 r.

H jak Horyzont 2020

Największy w historii unijny program wspierający badania i rozwój. W puli jest 77 mld EUR, o które mogą walczyć beneficjenci ze wszystkich krajów UE. Pierwsze konkursy wystartowały w grudniu ubiegłego roku. Horyzont składa się z trzech



► PO DOTACJĘ? DO AGENCJI!

Najwięcej programów i grantów dla innowacyjnych firm miały w kończącej się perspektywie agencje – PARP kierowana przez Bożenę Lublińską-Kasprzak (na zdj. z lewej), i NCBR, na czele którego stoi prof. Krzysztof Jan Kurzydłowski (z prawej). W nowym rozdziale możemy spodziewać się powtórk.

[FOT. ARC. BS]



filarów. Przedsiębiorców szczególnie powinna zainteresować pula wspierająca przemysł (17 mld EUR) i badania naukowe (24 mld EUR). W Horyzoncie wydzielony został program wspierający tylko mały innowacyjny biznes – „Instrument dla MSP”. Jego budżet to 3 mld EUR (patrz też pod „M”).

I jak Inteligentny Rozwój

To w tym krajowym programie znajdziesz najwięcej konkursów z dotacjami na innowacje i B+R. Program operacyjny Inteligentny Rozwój (POIR) wciąż jest na etapie tworzenia, ale już wiadomo, że nie będzie to zwykła kontynuacja działań poprzednika, czyli Innowacyjnej Gospodarki. Następcą ma poważne zadanie – pobudzić w polskich firmach innowacyjność i wzmocnić ich współpracę z naukowcami, czego efektem ma być powtarzana jak mantra „wyższa komercjalizacja”. POIR będzie wspierał cały proces powstawania innowacji – od etapu stworzenia pomysłu przez fazę prac B+R i prototypy aż po wspomnianą komercjalizację. UE daje na to wszystko 8,6 mld EUR.

J jak Jeremie

Nie masz pieniędzy na wprowadzenie w życie innowacyjnego rozwiązania, a bank zamyka przed tobą drzwi ze względu na krótką historię firmy lub brak zabezpieczeń? Z myślą o przedsiębiorcach znajdujących się w takiej sytuacji został

stworzony unijny program Jeremie. Jest przeznaczony dla mikro-, małych i średnich firm, które tą drogą mogą uzyskać nisko oprocentowane pożyczki, kredyty i poręczenia. Z tego typu wsparcia można skorzystać w siedmiu województwach, które dołączyły do inicjatywy. Do tej pory Jeremie pomógł ponad 20 tys. polskich firm.

K jak Kredyt technologiczny

Zdaniem wielu ekspertów, najlepszy i najbardziej efektywny instrument wsparcia innowacji w kończącej się perspektywie. Trudno znaleźć inny program, któremu tak wysokie noty dają zarówno bankowcy, jak i przedsiębiorcy. Jak to możliwe? Tajemnica tkwi w systemie wsparcia, który zadowala obie strony. Przedsiębiorca dostaje od komercyjnego banku kredyt na wprowadzenie nowej technologii, po czym BGK przyznaje mu premię, która oznacza umorzenie nawet 70 proc. kredytu. Pieniądze na to daje Bruksela. BGK już potwierdził, że ten kredyt technologiczny będzie kontynuowany.

L jak Life

Unijny program z dotacjami poświęcony wyłącznie współfinansowaniu projektów w obszarze ochrony środowiska. Life wystartował w lipcu i zastąpił dotychczasowy instrument Life+. Daje granty m.in. na przedsięwzięcia środowiskowe i klimatyczne. O pieniądze mogą się ubiegać podmio-

ty prywatne, w tym przedsiębiorcy, oraz instytucje publiczne. Budżet programu na lata 2014-20 to 3,4 mld EUR. W nowej edycji nie ma już kwot przypisanych do każdego kraju, dlatego pula zostanie podzielona na najlepsze projekty ze wszystkich unijnych państw. Nabory programu w Polsce prowadzi Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

M jak MSP

Małemu i biedniejszemu zawsze wiatr w oczy. Mimo że sektor MSP to główne źródło zatrudnienia i PKB, to małe firmy mają ogromne problemy, np. ze zdobyciem kapitału na innowacje. Dlatego przed startem nowego rozdania architektki unijnych programów po raz pierwszy w tak dużej mierze uwzględnili postulaty małego biznesu. W nowej perspektywie wspieranie MSP jest priorytetem. I tak np. w Horyzoncie 2020 został wyodrębniony specjalny instrument dostępny tylko dla tego sektora, a małe firmy po raz pierwszy mogą ubiegać się o granty samodzielnie, bez udziału w konsorcjach.

N jak NCBR

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju to instytucja, która dołączyła do PARP (patrz oddzielne hasło) w informowaniu i promowaniu innowacyjności. Ma na koncie coraz więcej programów, które dotują B+R i nowe rozwiązania. W części z nich mogą wziąć udział przedsiębiorcy ze wszystkich sektorów, a niektóre opowiadają na specyficzne potrzeby wybranych branż i do nich są kierowane (np. medyczna, lotnicza, gaz łupkowy). W nowym rozdaniu NCBR nadal będzie jedną z głównych instytucji wspierających nowatorskie firmy.

O jak ochrona patentów

Sprawa podstawowa, którą wielu polskich innowatorów bagatelizuje. Przedsiębiorcy zapominają, że własność intelektualna ma dziś ogromną wartość – i nie chroniąc jej, można wiele stracić. Kultura patentowa wciąż jest u nas na bardzo niskim poziomie – w efekcie polskie firmy zgłosiły w ubiegłym roku blisko 55 razy mniej międzynarodowych wniosków patentowych niż niemieckie. Dlatego startuje coraz więcej akcji, które mają zachęcić przedsiębiorców do patentowania nowych rozwiązań. Służą temu takie programy, jak „Wsparcie na wdrożenie wynalazku” czy „Patent Plus”. W ramach tego ostatniego na ochronę patentu można zdobyć nawet 800 tys. zł. Wnioski o granty można składać od 6 października przez miesiąc.

P jak PARP

Do niedawna Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) samotnie prowadziła wśród firm edukacyjną misję dotyczącą innowacyjności. Najlepiej sprawdzały się w tym oczywiście konkursy z dotacjami. Rządowa agencja zorganizowała i przeprowadzała w każdym roku kilkanaście naborów, w wyniku których przedsiębiorcy dostawali wsparcie na nowe rozwiązania. Teraz PARP szykuje się do nowej perspektywy, w której będzie pomagać firmom w ramach trzech nowych programów operacyjnych.

R jak RPO

Idzie dalsza decentralizacja, jeśli chodzi o podział unijnych pieniędzy. To oznacza, że wnioski o dotowanie innowacji przedsiębiorcy, zamiast do Warszawy, coraz częściej będą przysyłać do siedzib urzędów marszałkowskich, które zarządzają regionalnymi programami operacyjnymi (RPO). W latach 2007-13 marszałkowie

dysponowali jedną czwartą całej puli, jaką Polska otrzymała z Brukseli. W nowej perspektywie nastąpi wzrost do ponad 40 proc. Chodzi o to, aby pomoc była lepiej dopasowana do regionalnych potrzeb, również w obszarze innowacji.

S jak specjalizacje

Jedno z najczęściej wymienianych wyrażań dotyczących nowej perspektywy – inteligentne specjalizacje. To obszary lub pojedyncze branże, w których regiony i kraje mają największy potencjał i mogą być konkurencyjne na arenie międzynarodowej. Na te specjalizacje i związane z nimi nowe rozwiązania popłynę z Brukseli największa finansowa pomoc – dlatego już teraz warto pomyśleć o projektach, które mogą ich dotyczyć. Na krajowej liście jest 18 specjalizacji, natomiast regiony wybrały od dwóch do ośmiu takich obszarów.

T jak transfer wiedzy i technologii

Współpraca między światami nauki i biznesu nie układa się najlepiej. Nic dziwnego, że w efekcie transfer wiedzy i technologii między przedstawicielami obu środowisk pozostawia wiele do życzenia. Dlatego resort nauki i rządowe agencje szukają kolejnych rozwiązań, które mogłyby zbliżyć dwie sfery. Ostatnie ciekawe akcje to „Inkubatory Innowacyjności”, które mają skutecznie zarządzać wynikami B+R, oraz „Brokerzy innowacji” – pośrednicy w kontaktach przedsiębiorców z naukowcami. To dopiero początek – do 2020 r. takich inicjatyw będzie znacznie więcej.

U jak ulgi na B+R

Prawie wszystkie państwa Europy dbają o innowacyjność dwutorowo – korzystają z funduszy UE, ale też korzystają z innych metod pobudzania firm do B+R – np. daleko idących ulg podatkowych. Polska jest jednym z trzech krajów, który skupia się wyłącznie na grantach. Firmy nad Wisłą mogą skorzystać tylko z tzw. ulgi na zakup nowej technologii, jednak eksperci są zgodni, że nie jest to zachęta do rozwoju innowacji, bo faworyzuje kupowanie rozwiązań opracowanych na zewnątrz. Jest jednak szansa na poprawę sytuacji. Rząd przygotował program, który zapowiada premię dla firm ponoszących wewnętrzne nakłady na B+R. Rozwiązanie mogłoby wejść w życie najwcześniej w 2016 r.

W jak Wschód

W sukces innowatorom idzie też nowy program operacyjny Polska Wschodnia. Jego poprzednik wspierał głównie infrastrukturę – teraz pieniądze pójdą przede wszystkim na przedsiębiorców. Planowana jest m.in. solidna finansowa pomoc dla start-upów, które powstaną w ramach platform startowych prowadzonych w ośrodkach innowacji pięciu województw objętych programem. Podobnie jak w latach 2007-13, na duże wsparcie mogą liczyć klastry Polski Wschodniej. Nie zabraknie też grosza, a właściwie euro, na główny priorytet nowej perspektywy, czyli zwiększenie innowacyjności.

Z jak zwrotne instrumenty

W zbliżającej się perspektywie dotacji będzie mniej, a ich miejsce zajmą instrumenty zwrotne, takie jak pożyczki lub kredyty. Przeskok będzie wyraźny – z ok. 1,5 proc. w latach 2007-13 do ok. 10 proc. w nowym rozdaniu. Ale od razu trzeba zaznaczyć, że obszar badań i rozwoju jako ryzykowny będzie wspierany przede wszystkim dotacjami. Natomiast w przypadku prostych inwestycji, takich jak zakup sprzętu czy maszyn, przedsiębiorcom pozostaną kredyty i pożyczki.